

MIESIĘCZNIK PARAFII WIELKOPOLSKICH

Nr 4/2022

Miesięcznik redagowany i finansowany przez parafian

Kwiecień 2022

Święta Wielkanocne w tym roku są inne, niż dawniej, gdyż w świadomości ludzi jest niezwykle krwawa wojna, tocząca się w graniczącej z Polską Ukrainie. Okazuje się, że głupota ludzka nie ma granic. Tę wojnę tak łatwo jest zakończyć. Dlaczego tak wielu, za pieniądze, oraz lukratywne posady, wykonuje rozkazy morderców, chcących zabawić się tym, jak ludzie się zabijają. Tu nie można winić zwykłych, rosyjskich żołnierzy, gdyż im nie chce się dać żadnego, innego wyboru. / Mniej niż jeden procent rosyjskich żołnierzy stanowią mordercy, ale oni są niezwykle dobrze chronieni przez mafię, nigdy nie ponoszą odpowiedzialności za dokonane zbrodnie / Mamy nadzieję, że przy pomocy naszego miesięcznika uda się dokonać tego, aby rosyjscy żołnierze mieli wybór, żeby w zamian za azyl, mogli bezpiecznie opuszczać tereny walk. To przecież spowoduje natychmiastowe zakończenie wojny. Życzymy wszystkim, aby już nigdy więcej, nie było żadnego zagrożenia wojną. Niech wszystkie następne Święta będą bezpieczne dla wszystkich ludzi.

Redaktorzy Miesięcznika Parafii Wielkopolskich

Rozmowy o szybkim zakończeniu wojny

Od pierwszego dnia wybuchu wojny, my w redakcji wiedzieliśmy, jak szybko zakończyć tę wojnę. Ale mafia tę wojnę zaczęła, mafia spodziewała się tego, że my możemy wiedzieć, jak szybko zakończyć wojnę. Dlatego mafia robiła wszystko, co możliwe, aby uniemożliwić nam nawet prowadzenie rozmów. Od pierwszego dnia wybuchu wojny, próbowaliśmy dzwonić do Ambasady Ukrainy, oraz Konsulatów Ukrainy. Niestety, ale nigdy, nie udało się nam porozmawiać, z jakąkolwiek osobą, w Ambasadzie Ukrainy, oraz w Konsulatach Ukrainy, znajdujących się w Polsce. Dlatego 14 marca 2022 roku zwróciliśmy się do Ambasady Ukrainy w innym kraju. Wybraliśmy jedną, w państwie skandynawskim, gdyż tam docierało wtedy, mało uchodźców wojennych z Ukrainy. Rozmawiałem z osobami, pracującymi w tej Ambasadzie. Dostarczyłem pisma. Z tej Ambasady, zostało wysłane pismo, do najwyższych władz Ukrainy. Dostaliśmy z tej Ambasady pismo, datowane 17 marca 2022 roku, mówiące, że tak właśnie zrobiono. Informowano nas, w tym piśmie Ambasady, że poinformują nas, o nadejściu odpowiedzi, od najwyższych władz Ukrainy. Niestety, ale chyba nie była udzielana żadna odpowiedź. Dlatego osoby, pracujące w Ambasadzie, zaczęły się bać. Zaczęły unikać prowadzenia rozmów o zakończeniu wojny.

W następnych dniach było niemożliwe rozmawianie z osobami, z którymi wcześniej, w Ambasadzie, rozmawiałem. Inne osoby, nie chciały przedstawiać swoich nazwisk.

Widać było, że wszyscy się boją utraty, swoich, lukratywnych miejsc pracy.

Nie było sensu zwracać się do innych Ambasad, czy też Konsulatów Ukrainy. Widać było wyraźnie, że po obydwu stronach, tak rosyjskiej, jak też ukraińskiej, działa ta sama mafia, która chce prowadzenia tej wojny. Gdybym w Ambasadzie, czy Konsulacie Ukrainy mówił, że chcę walczyć po stronie ukraińskiej, to chyba wtedy, chętnie by ze mną rozmawiano. W ten sposób przecież zwerbowano, do walki, wielu ludzi z innych krajów. Ale ja mówiłem, oraz pisałem, tylko to, że wiem, jak szybko zakończyć wojnę. To było całkowicie przeciwko planom mafii. Informowałem, że lepiej jest, gdyby, przynajmniej 2 dni, kilka osób, po ukraińskiej stronie, działało tajnie, celem

zakończenia tej wojny. Dostarczyłem pisma, informujące, jak działać tajnie. Do 31 marca 2022 roku było nieznane stronie ukraińskiej, stronie rosyjskiej, oraz mafii to, że poprzez dezercję rosyjskich żołnierzy, chcę dokonać szybkiego zakończenia wojny. Pomimo tego, w początkowym etapie wojny, samoistnie powstawała sytuacja, mogąca szybko zakończyć wojnę. W początkowym okresie wojny, wielu rosyjskich żołnierzy, porzucało broń, zamiast walczyć, woleli być jeńcami wojennymi. Coraz więcej rosyjskich żołnierzy tak czyniło. Mafia wystraszyła się, że to może spowodować koniec wojny. Mordercy kierujący mafią, nakłonili ukraińskie dowództwo wojskowe, aby wydało rozkaz, żeby nie brać jeńców, tylko wszystkich, poddających się, rozstrzeliwać. Gdy ukraińskie dowództwo wojskowe wydało taki rozkaz, to następnego dnia zginęło tysiące rosyjskich żołnierzy, którzy chcieli się poddać, ale ukraińscy żołnierze, mając taki rozkaz, do nich strzelali. Mafia, widząc taką rzeź ludzi, z radości zacierała ręce. Po tym tragicznym dniu, rosyjscy żołnierze przestali dobrowolnie się poddawać. Szkoda, gdyż koniec wojny był tak już bliski. Ale mafia niezwykle sprawnie działa, dlatego nie chce dopuścić do zakończenia wojny. Pomimo tego, szybkie zakończenie wojny jest możliwe, w taki sposób, jak to opisaliśmy w marcowym wydaniu miesięcznika. Trzeba tylko znaleźć ukraińską gazetę, która będzie pisać prawdę, dlatego będzie wpływać na decyzje najwyższej postawionych w państwie osób, gdyż przestaną te osoby słuchać mafii. Ale jak tego dokonać, jeśli wiadomo, że wszyscy redaktorzy w ukraińskich, rosyjskich i polskich mediach są w rękach mafii, słuchają się tylko mafii? Wyjątkiem są tylko redaktorzy Miesięcznika Parafii Wielkopolskich. Dlatego 23 marca 2022 roku zwróciliśmy się pisemnie i telefonicznie do pewnej, ukraińskiej gazety. Wiedzieliśmy, że tam w redakcji, pracują osoby, mówiące również biegle po polsku. Sprawa zakończenia wojny, dla ukraińskich osób, w redakcji ukraińskiej gazety, powinna być sprawą absolutnie najważniejszą. Ale w redakcji gazety nie chciano z nami rozmawiać, o działaniach, mających zakończyć wojnę. Redakcja tej gazety była najlepszym miejscem, do podjęcia takich działań. Dlatego w dniu 31 marca 2022 roku wysłaliśmy do tej redakcji nasz artykuł – „jak szybko zakończyć wojnę”. Prawdopodobnie, redakcja tej gazety, przesłała nasz artykuł, do najwyższych władz Ukrainy. Piszemy – prawdopodobnie – gdyż po dniu 31 marca, nie mamy możliwości dodzwonienia się do redakcji tej gazety. Nie ma połączeń, telefony w redakcji tamtej gazety nie dzwonią. A więc mafia robi wszystko, co możliwe, aby wojna trwała dalej. Ale wysłanie naszego pisma spowodowało wycofanie rosyjskich wojsk z okolic Kijowa. Powyżej przedstawiłem jedyne rozmowy, o zakończeniu wojny. W telewizji przedstawiano inne rozmowy, na przykład te, prowadzone w Turcji. Ale, proszę mi wierzyć, te wszystkie inne rozmowy, były pozorowanymi rozmowami. W tych wszystkich innych rozmowach, nikt szczerze nie rozmawiał, o zakończeniu wojny. Żadna gazeta nie chce przedrukować nasz artykuł – „jak szybko zakończyć wojnę”. Polskie, rosyjskie, ukraińskie media są w rękach mafii, pomagają mafii w prowadzeniu tej wojny. Dlaczego redaktorzy szkodzą sobie, oraz innym osobom? Przecież wojna wkrótce może być również w innych krajach. Wojna wywołała wzrost cen. Ale wkrótce może być drastyczny wzrost cen, oraz braki podstawowych artykułów spożywczych. Mafia chce to uczynić. Zwracamy się do osób, czytających nasz miesięcznik, aby zwracały się do innych mediów, z prośbą, o drukowanie naszego marcowego artykułu – „jak szybko zakończyć wojnę”. Może innym osobom udałoby się tego dokonać? Gdyby większość ludzi w Polsce i Ukrainie znała nasz artykuł, to przecież to

spowodowałyby szybkie zakończenie wojny. Poniżej zamieszczamy ponownie nasz marcowy artykuł, najważniejszy w obecnym czasie. Lech Konczak

Jak szybko zakończyć wojnę

Piszący artykuły w ostatnich numerach Miesięcznika Parafii Wielkopolskich wiedzą, jak szybko zakończyć wojnę. Nasz plan jest prosty. Na sto procent jest pewne, że doprowadzi do szybkiego zakończenia wojny. Rosyjscy żołnierze walczą za pieniądze. Trzeba im dać pieniądze za to, aby przestali walczyć. Trzeba im zapewnić bezpieczne i godne warunki dalszego życia. Ponad dziewięćdziesiąt dziewięć procent rosyjskich żołnierzy, to normalni ludzie, którzy nie chcą zabijać innych. Zostali przymusowo wzięci do wojska z poboru. Lub też inni, na przykład oficerowie, poszli dobrowolnie, myśląc, że będą bronić tylko swojego kraju, a w czasie pokoju będą łatwo zarabiać pieniądze na życie. Obecnie ci normalni ludzie nie mają wyboru. Muszą wykonywać rozkazy. Za odmowę wykonania rozkazu grozi długoletnie więzienie, a nawet kara śmierci. Poddanie się grozi śmiercią, lub długoletnim uwięzieniem. Dlaczego nie chce się stworzyć lepszych warunków dla dezertorów? Należy wszystkimi sposobami zachęcać rosyjskich żołnierzy do dezercji. Należy pisać gazety, zachęcające do dezercji, rozrzucać te gazety wśród rosyjskich żołnierzy. W gazetach należy pisać po rosyjsku: *„Bracia Rosjanie, nie walczcie. Porzućcie broń, z białymi flagami przychodźcie do nas. Gwarantujemy, że będziecie wolnymi ludźmi, musicie podpisać tylko prośbę o azyl. Dostaniecie godne zakwaterowanie. Na Ukrainie są wydzielone duże rejony, każdy rejon z kilkoma miastami, gdzie będziecie żyć wśród nas. Będziecie dostawać pieniądze na godne życie, oraz mieć możliwość zarabiania pieniędzy. Będziecie kupować w supermarketach i sklepach, będziecie mogli chodzić do kin i dyskotek. Będziecie mogli sprowadzić wasze żony, czy też przyjaciółki. Opiszemy teraz rejony, gdzie będziecie, jako wolni ludzie, mieszkać. / Opiszę teraz rejon przy Polsce, można takie rejony utworzyć wewnątrz Ukrainy, oraz przy granicy rumuńskiej, czy też węgierskiej, słowackiej / Na zachodzie Ukrainy wyznaczono rejon w formie trójkąta, którego wschodnią stroną stanowi rzeka Bug, zachodnią granicą ukraińsko – polska, południową rzeka Sołokija. W tym rejonie są trzy miasta, Sokal, Czerwonograd, Bełz. Będziecie mogli, jako wolni ludzie, mieszkać w tym rejonie, między Ukraińcami. Nie będziecie tylko mogli przekraczać rzeki Bug, rzeki Sołokija, oraz granicy, dopóki sytuacja w Rosji się nie zmieni. Będziecie mogli łatwo opuścić ten rejon, jeśli zdecydujecie się, jako azylanci, wyjechać do innych państw. Każdy rosyjski żołnierz, który przyjdzie do granicy tego rejonu bez broni, poprosi na granicy tego rejonu o azyl, będzie wpuszczony do środka tego rejonu, gdzie będzie wolnym człowiekiem. / Dlatego bardzo ważnym jest podawanie rosyjskim żołnierzom granic takich rejonów. Możliwym jest, że wielu rosyjskich dezertorów, idąc nocami, będzie się chciało dostać do granic takich rejonów, dających im azyl. / Ta wojna jest potrzebna tylko psychopatom – mordercom, kierującym mafią. Ci psychopaci zabawiają się w ten sposób, obserwując nas, jak się nawzajem zabijamy. Dlatego, bracia Rosjanie, nie walczcie. Nie dawajmy powodów, do radowania się, tym mafijnym psychopatom. Porzućcie broń, przychodźcie do nas z białymi flagami. Powyżej opisaliśmy godne i bezpieczne warunki waszego dalszego życia.*

Nie czekajcie na moment, gdy wasi dowódcy będą zmuszać do ataku na dobrze okopanych, ukraińskich żołnierzy. Wasi dowódcy będą strzelać w plecy ostatnich żołnierzy, zmuszając w ten sposób innych do ataku. Nie będziecie mieć wtedy wyboru. Będziecie ginąć od kul waszych dowódców, lub od kul ukraińskich żołnierzy. Teraz macie wybór. Wybierajcie godne życie. Przychodźcie z białymi flagami do nas.“

Taki jest sposób łatwego i szybkiego zakończenia wojny. W opisanym powyżej rejonie, linię rzeki Bug i Sołokija muszą patrolować ukraińscy żołnierze, aby nie było szmuglowania broni do tego rejonu. Na mostach Bugu i Sołokiji, muszą stać posterunki, które będą kontrolować przechodzących ludzi, oraz przejeżdżające pojazdy. Z tego rejonu nie można wypuszczać dezertersów. Wyjątkiem jest, gdy jako azylanci, będą udawać się do innych państw. Ale wewnątrz rejonu dezertersy muszą być wolnymi ludźmi, gdyż tylko wtedy możliwa jest masowa dezercja rosyjskich żołnierzy, która doprowadzi do szybkiego zakończenia wojny. Muszą mieć godne warunki zamieszkania, które trzeba pokazywać w gazetach, rozrzucanych wśród rosyjskich żołnierzy. W przypadku braku wystarczającej ilości budynków, niech każdy pozostały dezerters otrzyma, w najgorszym przypadku, używaną przyczepę kempingową, których jest dużo w Polsce, oraz krajach Zachodniej Europy. W przypadku, gdyby kraje europejskie decydowały się dezertersom udzielać azylu, to trzeba w Europie utworzyć dla dezertersów takie rejony, łatwe do kontrolowania. Można dezertersom dawać możliwość zamieszkania na wyspach. W przypadku Polski, najlepszym miejscem zamieszkania dezertersów jest półwysep Hel, gdyż tam najłatwiej jest kontrolować przechodzących ludzi, oraz przejeżdżające pojazdy. Najlepiej, gdyby dezertersów chciały przyjmować kraje z innych kontynentów, gdyż tam dezertersy nie będą stanowić żadnego zagrożenia. Ale największym zagrożeniem jest mafia, które chce tej wojny. Poza naszym miesięcznikiem, to wszystkie inne media w Polsce, na Ukrainie, oraz w Rosji, są w rękach mafii. Kto będzie tworzył gazetę, zachęcającą rosyjskich żołnierzy do dezercji? Redaktor naszego miesięcznika, powinien kontrolować treść tej gazety. Jesteśmy poliglotami, mówimy biegle również po rosyjsku, znamy ukraiński. Nas nie uda się mafii przekupić, Niestety, ale wszystkich innych redaktorów mafia przekupuje.

Lech Konczak

OD REDAKCJI: zapraszamy osoby chętne do redagowania miesięcznika. Każda osoba może pisać artykuły o nurtujących ją sprawach, dzielić się przemyśleniami i niepokojami. Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i zmiany tytułów. Każdy autor będzie ponosił odpowiedzialność za swój tekst - księży nie ponoszą odpowiedzialności za jego treść. Każdy ma prawo na swój koszt kopiować miesięcznik i cytować artykuły pod warunkiem podania źródła.

DRUKARNIA MIĘDZYCHÓD
Najlepsze usługi w atrakcyjnych cenach

Tel. kom.: 723 723 142

Tel.: (95) 74 823 36

ul. Bolesława Chrobrego 6,
64-400 MIĘDZYCHÓD

biuro@drukarnia-miedzychod.pl

www.drukarnia-miedzychod.pl